



## Synodalność (soborowość) w Kościołach wschodnich

MAREK BLAZA

Akademia Katolicka w Warszawie – Collegium Bobolanum  
Warszawa

ORCID: 0000-0002-5259-6147

### STRESZCZENIE

Artykuł ma na celu przybliżenie rozumienia synodalności (soborowości) w Kościołach wschodnich, aby stać się aktywnym głosem we współczesnej debacie na temat rozumienia i realizowania synodalności w Kościele rzymskokatolickim. Najpierw w tym artykule przedstawiono źródła biblijne oraz praktykę Kościoła starożytnego w odniesieniu do synodalnego (soborowego) zarządzania Kościołem. Następnie opisano instytucję synodu *endimousa*, czyli zgromadzenia biskupów pod przewodnictwem patriarchy. W dalszej części artykułu zajęto się teologią soborowości w Kościele prawosławnym, ukazując jej blaski i cienie. Na końcu przedstawiono rozumienie synodalności w katolickich Kościołach wschodnich. Instytucja synodu *endimousa* na chrześcijańskim Wschodzie ograniczyła właściwie rozumienie pojęcia „synod” jedynie do organu kolegialnego biskupów zgromadzonego pod przewodnictwem patriarchy lub niższej rangi prawosławnego zwierzchnika Kościoła autokefalicznego (arcybiskupa lub metropolity). Jednak w I tysiącleciu chrześcijaństwa przewodniczący synodowi patriarcha nie był jedynie *primus inter pares* (pierwszym spośród równych), ale miał także głos decydujący w wielu kwestiach. W Kościele prawosławnym można wyróżnić następujące rodzaje soborów: sobory powszechne w liczbie siedmiu, sobory „odrzucone” albo „bez uzyskania recepcji”, które nie zostały uznane za prawomocne, sobory lokalne oraz sobory hierarchów. Ponadto w 2016 roku odbył się na Krecie Sobór ogólnoprawosławny, w którym jednak nie wzięły udziału wszystkie autokefalie Kościoła prawosławnego. Ten fakt, jak również sama niemożność zwołania soboru powszechnego w Kościele prawosławnym od Soboru Nicejskiego II (787), wskazują na to, że na poziomie prawosławia jako całości idea soborowości pozostaje czystą teorią. W tym kontekście wydaje się, że synodalność w katolickich Kościołach wschodnich połączona z prymatem papieskim rozumianym w świetle eklezjologii Soboru Watykańskiego II może być realizowana z dużym powodzeniem. Z jednej bowiem strony tego rodzaju idea synodalności podkreśla doniosłą rolę i znaczenie kolegialności biskupów wraz ze swoim patriarchą, arcybiskupem większym lub metropolitą *sui iuris*, z drugiej zaś traktuje biskupa Rzymu jako najwyższą instancję odwoławczą.

Słowa kluczowe: synodalność, soborowość, synod endimousa, recepcja soborów, Kościoły wschodnie

\* \* \*

*Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”* Soboru Watykańskiego II w znaczny sposób doceniła rolę i znaczenie kolegialności biskupów: „Kolegialna jedność uwidacznia się również we wzajemnych stosunkach poszczególnych biskupów z Kościołami partykularnymi i z Kościołem powszechnym”<sup>1</sup>. Z drugiej strony, od razu dokument ten dodaje, że „biskup Rzymu, jako Następca Piotra, jest trwałym i widzialnym źródłem i fundamentem jedności zarówno kolegium biskupów, jak wszystkich wiernych”<sup>2</sup>.

Konstytucja ta bowiem podkreśliła, iż najwyższą władzą Kościoła katolickiego jest biskup Rzymu i biskupi, którzy pozostają z nim i ze sobą we wzajemnej łączności<sup>3</sup>. W tym kontekście na kolegialną naturę episkopatu wskazuje zwłaszcza zwoływanie od czasów starożytnych soborów powszechnych<sup>4</sup>. Natomiast o synodzie biskupów traktuje dopiero soborowy Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus* w numerze 5<sup>5</sup>. Instytucja ta stanowiła wówczas absolutne *novum*, ponieważ powołał ją do istnienia św. Paweł VI (1963-1978) w motu proprio *Apostolica sollicitudo* ogłoszonym 15 października 1965 r., czyli trzynastcie dni przed zatwierdzeniem wyżej wspomnianego dekretu.

Bardziej szczegółowo o synodzie biskupów będzie mowa dopiero w *Kodeksie Prawa Kanonicznego* (KPK) promulgowanym w 1983 r., w kanonach 342-348. W komentarzu do kan. 342 KPK podkreślono, że „synod

<sup>1</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”* (Watykan, 1964), nr 23. Wszystkie tłumaczenia tekstów Soboru Watykańskiego II podawane są w niniejszym artykule za: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje, tekst polski – nowe tłumaczenie*, red. Maria Przybył, (Poznań: Pallotinum, 2002).

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> W taki właśnie sposób obecnie w prawodawstwie Kościoła katolickiego zdefiniowana jest najwyższa władza Kościoła. Zob. *Codex Iuris Canonici/Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, oprac. Piotr Majer, (Kraków: Wolters Kluwer, 2011), kan. 330; *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritatis Ioannis Pauli PP. II promulgatus/Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich promulgowany przez Papieża Jana Pawła II*, (Lublin: Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”, 2002), kan. 42. Odtąd obydwie te kodeksy w niniejszym artykule będą oznaczane odpowiednio skrótami: KPK i KKKW.

<sup>4</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, nr 22.

<sup>5</sup> Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele „Christus Dominus”* (Watykan, 1965), nr 5: „Biskupi wybrani z różnych regionów świata, według zasad i reguł, które zostały albo mają być ustalone przez papieża, okazują najwyższemu pasterzowi Kościoła niezwykle ważną służebną pomoc na zgromadzeniu, które określa się własnym mianem Synodu Biskupów. Ten właśnie synod, jako podejmujący zadania całego episkopatu katolickiego, oznacza zarazem, że wszyscy biskupi we wspólnocie hierarchicznej uczestniczą w trosce o cały Kościół”.

biskupów nie jest jednym z przejawów kolegalności w rządzeniu Kościołem, ale stanowi formę współpracy z Biskupem Rzymskim w wykonywaniu przezeń prymatu i z tej perspektywy stanowi jedną ze zinstytucjonalizowanych form wspólnoty i poczucia kolegalności – *collegialis affectus* – biskupów pomiędzy sobą i z Biskupem Rzymskim<sup>6</sup>.

Jednak, gdy będziemy posługiwać się terminem „synodalność” w odniesieniu do Kościołów wschodnich, to będzie on miał tutaj inne znaczenie. Co więcej, nawet przez samo słowo „synod” na chrześcijańskim Wschodzie rozumiane jest innego rodzaju zgromadzenie biskupów niż w Kościele rzymskokatolickim. Gwoli sprawiedliwości i uprzedzając nieco dalszy wywód, należy dodać, że, owszem, w kan. 46 *Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich* (KKKW) promulgowanym w 1990 r. termin „synod biskupów” został użyty w rozumieniu zachodnim: „W wykonywaniu zadania, Biskupowi Rzymskiemu świadczą pomoc biskupi, którzy mogą to czynić w różny sposób, w tym także poprzez Synod Biskupów” (kan. 46 § 1 KKKW). Ponadto dodano: „Uczestnictwo Patriarchów i pozostałych Hierarchów, którzy stoją na czele poszczególnych Kościołów *sui iuris*<sup>7</sup> w Synodzie Biskupów regulują normy specjalne ustanowione przez Biskupa Rzymskiego” (kan. 46 § 2 KKKW). Należy zauważyć, że kan. 46 KKKW został umieszczony tytule III kodeksu, pt. „Najwyższa władza Kościoła”, w rozdziale I, pt. „Biskup Rzymski”, a nie w rozdziale II, pt. „Kolegium Biskupów”<sup>8</sup>. Sam ten fakt pokazuje, że tego rodzaju synod ma pomagać biskupowi Rzymu w wykonywaniu jego władzy, a nie jest organem kolegalnym *par excellence*.

Z drugiej strony papież Franciszek (od 2013 roku) w adhortacji apostołskiej *Evangelii gaudium* wskazuje, że „w dialogu z braćmi prawosławnymi my, katolicy, mamy możliwość nauczania się czegoś więcej o znaczeniu kolegalności oraz o ich doświadczeniu synodalności. Poprzez wymianę darów Duch może nas coraz bardziej prowadzić do prawdy i dobra”<sup>9</sup>. W tym kontekście warto zauważyć, że do starożytności i do Kościołów wschodnich odwołano się także w odniesieniu do następującego sformułowania zamieszczonego w *Konstytucji dogmatycznej o Kościele „Lumen gentium”*: „Członkiem kolegium biskupiego zostaje się na mocy sakramentu święceń i hierarchicznej komunii z głową kolegium wraz z jego członkami” (nr 22).

<sup>6</sup> Komentarz do kan. 342 KPK w *Codex Iuris Canonici/Kodeks Prawa Kanonicznego*, 311.

<sup>7</sup> Kan. 27 KKKW: „Wspólnota chrześcijan powiązana hierarchią według prawa, którą jako *sui iuris* wyraźnie lub milcząco uznała najwyższa władza Kościoła, w tym Kodeksie jest nazywana Kościołem *sui iuris*”.

<sup>8</sup> W KPK synodowi biskupów poświęcono oddzielny rozdział, umieszczony po rozdziale „Biskup Rzymski i Kolegium Biskupów”, a przed rozdziałem „Kardynałowie Świętego Kościoła Rzymskiego”. Zob. *Codex Iuris Canonici/Kodeks Prawa Kanonicznego*, 16.

<sup>9</sup> Ojciec Święty Franciszek, *Adhortacja apostołska „Evangelii gaudium”*. *O głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie*, (Watykan, 2013), nr 246.

We wstępnej nocie wyjaśniającej do tejże konstytucji podkreślono, że „potrzebna jest hierarchiczna komunია z głową Kościoła i z jego członkami. Komunია jest pojęciem, które w Kościele starożytnym (podobnie jak jeszcze dziś, zwłaszcza na Wschodzie) cieszy się wielkim poważaniem. Nie oznacza ono jakiegoś nieokreślonego uczucia, lecz organiczną rzeczywistość, która wymaga formy prawnej, a równocześnie jest ożywiona duchem miłości”<sup>10</sup>.

Dlatego też w debacie na temat synodalności w Kościele katolickim nieodzowne jest odwołanie się do I tysiąclecia chrześcijaństwa, a także do opisanego tego, co rozumie się przez pojęcie synodu we wschodnim chrześcijaństwie. Natomiast w nawiązaniu do powyżej zacytowanych słów papieża Franciszka istotnym zagadnieniem będzie zajęcie się w naszej refleksji teologicznej kwestią synodalności i soborowości Kościołów prawosławnych oraz katolickich Kościołów wschodnich.

### **1. Źródła synodalności i rodzaje synodów prowincjonalnych w I tysiącleciu chrześcijaństwa.**

Soborowa struktura Kościoła na Wschodzie opiera się na tekstach biblijnych. Wśród nich istotną rolę odgrywają trzy wypowiedzi Jezusa zawarte w Ewangeliach:

1. Mt 18, 20: „Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich”.
2. Mt 20, 25-28: „Wiedzie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym. Tak jak Syn Człowieczy, który nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć i dać swoje życie jako okup za wielu”.
3. J 13, 34-35: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali”<sup>11</sup>.

Ponadto należy podkreślić, że synody wschodnie wzorowały się od starożytności na pierwszym synodzie odbytym w Jerozolimie (Dz 15,1-35). Natomiast w starożytności chrześcijańskiej jednym z najbardziej kluczowych

<sup>10</sup> Sobór Watykański II, *Wstępna nota wyjaśniająca* (Watykan, 1964), nr 2.

<sup>11</sup> Tadeusz Kałużny, *Nowy sobór ogólnoprawosławny. Natura, historia przygotowań, tematyka* (Kraków: Wydawnictwo Księży Sercanów, 2008), 42.

wych zapisów prawnych dla Kościołów wschodnich w kwestii synodalności są słowa kan. 34 Kanonów Apostolskich (ok. 380) 12: „Biskupi każdego narodu znać powinni pierwszego między sobą (τὸν ἐν αὐτοῖς πρῶτον), za głowę go uważać i nie czynić niczego bez jego decyzji, co by ich władzę przekraczało; czynić zaś wolno każdemu to jedynie, co się odnosi do jego biskupstwa i miejscowości do niego należących. Lecz i pierwszy biskup niech niczego nie czyni bez narady ze wszystkimi, albowiem w ten sposób tylko może być zachowana jednomyślność i uwielbiony będzie Bóg przez Chrystusa w Duchu Świętym”<sup>13</sup>. Zapis ten stanowi fundament całej teologii synodalności i soborowości we wschodnim chrześcijaństwie.

Joseph Hajjar (ur. 1923 r.) w swojej pracy badawczej wylicza około sto trzydzieści dziewięć różnych rodzajów synodów w I tysiącleciu<sup>14</sup>. Jednak zazwyczaj bierze się pod uwagę jedynie cztery rodzaje synodów, które odegrały istotną rolę w historii Kościoła. I tak, w czasach przednicejskich<sup>15</sup> przeważały synody okręgowe, na których gromadzili się biskupi danego regionu. Na tych synodach poruszano najczęściej sprawy doktrynalne i dyscyplinarne. Te synody stanowią podwalinę pod instytucję synodów i soborów takich, jak je dziś rozumiemy.

Drugi rodzaj to synody prowincjonalne, zwane też metropolitalnymi. Te synody usankcjonował Sobór Nicejski I (325) w kanonach 4 i 5. W tym ostatnim kanonie wyraźnie nakazano, aby synody tego rodzaju zbierały się dwa razy w roku: jeden z nich przed postem czterdziestodniowym, a drugi jesienią. Kanon ten wyjaśnia także cel tych zgromadzeń: „Co się tyczy duchownych lub świeckich, którzy zostali ekskomunikowani, to wyrok wydany przez biskupów każdej prowincji musi mieć moc prawa, zgodnie z kanonem, który nakazuje, że ci, którzy zostali wyłączeni ze wspólnoty przez jednych, nie mogli być przyjmowani przez innych. Trzeba jednak zbadać, czy biskup nie wydał wyroku wykluczenia ze wspólnoty powodowany małodusznością, chęcią rywalizacji lub też jakimś innym uczuciem niechęci. (...) W ten sposób zebrani razem wszyscy biskupi prowincji będą mogli rozpatrzyć wszystkie kwestie tego rodzaju, aby wszyscy dowiedzieli się, że ci, którzy ewidentnie poróżnili się ze swoim biskupem, sprawiedliwie zostali ukarani ekskomuniką, która pozostanie w mocy aż do chwili, gdy zgromadzeniu biskupów

<sup>12</sup> SCL, II, XV.

<sup>13</sup> Tłumaczenie z niewielkimi modyfikacjami (M.B.) za: *Kanony Kościoła prawosławnego*, tłum. i oprac. Aleksander Znosko, (Białystok: Wydawnictwo Bratczyk, 2000), 19. Tekst grecki w SCL, II, 280.

<sup>14</sup> Joseph Hajjar, „Die Synoden in der Ostkirche”, *Concilium* 1, nr 8 (1965): 650.

<sup>15</sup> Tzn. do Soboru Nicejskiego I (325).

lub biskupowi, który ten wyrok wydał, spodoba się ją złagodzić<sup>16</sup>. Sankcję świecką synodom prowincjonalnym nadał cesarz Justynian<sup>17</sup>.

Dwa kolejne rodzaje synodów miały jedynie charakter przejściowy, doraźny. Pierwszy rodzaj to synody lokalny. Typowym przykładem takiego synodu jest Synod Trullański (691), nazywany też Soborem Piąto-Szóstym, ponieważ na Wschodzie traktowany jest jako kontynuacja II i III Soboru Konstantynopolitańskiego (553 i 680)<sup>18</sup>. Do tej grupy synodów należą także zebrania hierarchów odbyte w Ancyrze (314), Neocezarei (314-319), Gangrze (ok. 340), Antiochii (341), Laodycei (ok. 343) i Sardyce (343-344)<sup>19</sup>.

Wreszcie do czwartej grupy należą synody przejściowe, które miały na celu zwłaszcza zażegnać kryzys ariański (325-380). Zbierały się one tam, gdzie akurat rezydował cesarz lub jego dwór. Dlatego synody te odbywały się kolejno w Tyrze (335), Jerozolimie (335), Antiochii (341), Sardyce (343-344)<sup>20</sup>, Sirmium (351), Arles (353), Mediolanie (355)<sup>21</sup>. Natomiast dla wschodniej i zachodniej części episkopatu odbyły się one w Seleucji (359), Rimini (359), Konstantynopolu (360), Antiochii (363) i ponownie w Konstantynopolu (381)<sup>22</sup>.

W tym miejscu warto jednak zadać pytanie, czemu miała służyć tak wielka różnorodność zgromadzeń synodalnych. Wydaje się, że trafnej odpowiedzi udzielił badacz historii i prawa Kościołów wschodnich, ks. Edmund Przekop (1937-1999): „Jedynym wytłumaczeniem odbywania tych zgromadzeń – co podkreślają J[oseph] Ratzinger wspólnie z K[arlem] Rahnerem<sup>23</sup>, a za nimi W[ilhelm] de Vries – była świadomość wszystkich bez wyjątku biskupów ich wzajemnej współodpowiedzialności za sprawę całego Kościoła. Wspólną decyzją na synodzie mogli wprowadzać na szerszym obszarze jednakową dyscyplinę, co ułatwiało z kolei organizowanie życia religijnego. Dokonywało się to przez podpisywanie wspólnych ustaw synodalnych lub uroczyste przyrzeczenie zastosowania się do nich. Zasadniczy akcent – na ile to można stwierdzić – był położony w pierwszych wiekach na to, by wszyscy biskupi razem i każdy z osobna zgodzili się na decyzję końcową<sup>24</sup>”.

<sup>16</sup> Sobór Nicejski I, kan. 5, DSP I, 31.

<sup>17</sup> Edmund Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytne* (Warszawa: Wydawnictwo PAX, 1981), 88.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> SCL, I, 349-351.

<sup>20</sup> Synody w Antiochii i Sardyce zaliczane są zarówno do trzeciej, jak i do czwartej grupy synodów.

<sup>21</sup> SCL, I, 350-352.

<sup>22</sup> Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytne*, 88. SCL, I, 353-354.

<sup>23</sup> Karl Rahner, Joseph Ratzinger, *Episkopat und Primat* (Freiburg: Verlag Herder, 1961), 55-56.

<sup>24</sup> Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytne*, 44.

Ten sposób sprawowania władzy w Kościele I tysiąclecia doprowadził do zinstytucjonalizowania najwyższego organu ustawodawczo-wykonawczo-sądowiczego o charakterze kolegialnym, jakim stał się sobór powszechny. Co więcej, organ ten został wyposażony nie tylko w ustalanie kwestii dyscyplinarnych, ale także doktrynalnych, włącznie z formułowaniem i ogłaszaniem dogmatów. Dlatego też niektóre Kościoły wschodnie, nie przyjąwszy orzeczeń danego soboru, zrywały jedność z resztą chrześcijaństwa. Tak stało się z Asyryjskim Kościołem Wschodu, który nie przyjął uchwał Soboru Efeskiego (431) o tym, że Maryja z Nazaretu jest Bogurodzicą (Θεοτόκος) oraz z tymi Kościołami wschodnimi, które nie przyjęły uchwał Soboru Chalcedońskiego (451)<sup>25</sup>.

## 2. Powstanie i rozwój synodu *endimousa* w I tysiącleciu chrześcijaństwa

Kiedy we współczesnej terminologii teologicznej Kościołów wschodnich pojawia się słowo „synod”, to z zasady ma ono stosunkowo wąskie znaczenie. Odnosi się bowiem do konkretnego rodzaju zgromadzeń biskupów, a mianowicie synodów *endimousa*, zwanych też niekiedy *endemousa*<sup>26</sup>. Słowo to pochodzi od ἔνδημος, które oznacza „miejscowy”, „tutejszy”, „przebywający w domu”<sup>27</sup>. Synod *endimousa* tłumaczony jest także jako „synod stały”, „synod patriarszy” lub „święty synod”<sup>28</sup>. Ludwik Thomassin (1615-1695) ten rodzaj synodu określa jako „synod nadzwyczajny biskupów, którzy przebywali w mieście cesarskim (*De synodo extraordinaria episcoporum, qui in urbe regia versabantur*)”<sup>29</sup>.

Już św. Bazyli Wielki (329-379) domagał się, aby kanony kościelne były zatwierdzane w sposób synodalny: „Jeśli zatem i ty uznasz to za słuszne, powinno zebrać się szersze grono biskupów i ustalić ogólny przepis, aby podejmujący działanie nie narażał się na niebezpieczeństwo, a udzielający

<sup>25</sup> Chodzi o Kościoły, które nie przyjęły nauki Soboru Chalcedońskiego (451) o dwóch naturach Chrystusa, Boskiej i ludzkiej: Syryjski Kościół Ortodoksyjny, zwany inaczej Kościołem syryjsko-jakobickim, Syro-Malankarski Kościół Ortodoksyjny, Koptyjski Kościół Ortodoksyjny, Etiopski Kościół Ortodoksyjny, Erytrejski Kościół Ortodoksyjny i Ormiański Kościół Apostolski. Marek Starowieyski, *Sobory Kościoła niepodzielonego* (Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej BIBLOS, 1994), 61 i 76. Ronald Roberson, *Chrześcijańskie Kościoły wschodnie*, tłum. Krzysztof Bielawski, Daria Mionskowska, wyd. 2 (Kraków: Wydawnictwo Homini, 2005), 23-43.

<sup>26</sup> SCL VI, 193 i 193\*.

<sup>27</sup> Zob. Иосиф Дворецкий, „Древнегреческо-русский словарь, ἔνδημος”, dostęp 10 września, 2020, <https://dicopedia.com/dic-gr-ru-old-term-21756.htm>

<sup>28</sup> Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytnie*, 86-87.

<sup>29</sup> Ludovicus Thomassinus, *Vetus et nova ecclesiae disciplina circa beneficia et beneficiarios*, t. 2 (Magontiaci: Sumtibus Societatis Typographicæ apud Andream Crass, 1787), 332. Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytnie*, 196.

odpowiedzi dysponował wiarygodnym świadectwem<sup>30</sup>. Geneza synodu *endimousa* sięga IV wieku, kiedy to z chwilą osiedlenia się cesarzy w Konstantynopolu również synody zaczynają się odbywać w stolicy cesarskiej. W ten sposób biskup stołeczny stał się naturalnym przewodniczącym takich zebrań, a biskupi, którzy brali udział w takim synodzie, to ci, którzy akurat przebywali w mieście (*endimountes*). Dlatego pierwotnie udział biskupów w takich zebraniach oraz częstotliwość odbywania takich synodów była raczej przypadkowa.

Z biegiem czasu zaczęto wyznaczać poszczególnych biskupów do pozostania w Konstantynopolu jako swego rodzaju doradców. Tego rodzaju synod mógł być zwołany albo przez arcybiskupa Konstantynopola, albo przez samego cesarza. Z ważnych przyczyn w synodzie *endimousa* brali udział przedstawiciele różnych prowincji, nawet inni patriarchowie, jeżeli w danej sprawie ich obecność była bardzo pożądana ze względu na wagę sprawy<sup>31</sup>.

Z zasady uważa się, że pierwszy taki synod *endimousa* odbył się w 394 roku w Konstantynopolu. Na jego obrady przybyli także biskupi Aleksandrii, Teofil (385-412), i Antiochii, Flawian (381-404). Przewodniczył temu synodowi biskup Konstantynopola Nektariusz (381-397), a zajęto się wtedy sprawą biskupa Bostry Gabadiosa, którego diecezja podlegała pod biskupa Antiochii<sup>32</sup>. Chodziło o rozważenie kwestii złożenia z urzędu Gabadiosa. Biskup Aleksandrii skrytykował fakt, że Gabadios został złożony z urzędu jedynie przez dwóch biskupów. Nektariusz poparł zdanie Teofila i stwierdził, że „w przyszłości oskarżony nie może zostać skazany ani złożony z urzędu przez trzech, a tym bardziej przez dwóch biskupów, lecz może się to dokonać na mocy wyroku liczniejszego zgromadzenia biskupów prowincji”<sup>33</sup>. Wszyscy zgromadzeni biskupi zgodzili się z opinią biskupa Konstantynopola: „Biskup Antiochii, Flawian, powiedział: »To, co przedstawili biskupi z otoczenia świątobliwego i czcigodnego biskupa Nektariosa oraz świątobliwego i czcigodnego biskupa Teofila, jest jasne, a my, mężowie Kościoła, to przyjęliśmy«<sup>34</sup>.

Z drugiej strony wiele wskazuje na to, że w rzeczywistości pierwszym synodem *endimousa* było zgromadzenie biskupów w Konstantynopolu w 381 roku, które przeszło jednak do historii jako drugi sobór powszechny<sup>35</sup>. W każdym razie synod *endimousa* nie był wtedy jeszcze prawnie

<sup>30</sup> Św. Bazyli Wielki, kan. 47 *O enkratytach, sakkoforach i apotaktytach*, SCL III, 50\*. PG 104, 465 i 468. Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytne*, 89.

<sup>31</sup> Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytne*, 89. Richard Potz, *Patriarch und Synoden in Konstantinopel*, (Wien: Verlag Herder, 1971), 21.

<sup>32</sup> Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytne*, 89.

<sup>33</sup> Synod w Konstantynopolu (394), SCL IV, 68\*.

<sup>34</sup> Tamże. Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytne*, 94-95.

<sup>35</sup> Tamże, 90-91.



usankcjonowany, a jego podobieństwo do innych synodów wschodnich skutkuje częstokroć nieporozumieniami natury terminologicznej i eklezjologicznej, zwłaszcza wśród zachodnich autorów<sup>36</sup>.

Co więcej, nawet pojęcia „synod *endimousa*” i „synod stały” nie mogą być używane zamiennie. To pierwsze bowiem pojęcie odnosi się do Konstantynopola, a drugie – do innych ważnych stolic biskupich, np. do Antiochii, w której na stałe przebywało 9 do 12 biskupów, zwanych synclami<sup>37</sup>. Byli oni zwierzchnikami w diecezjach położonych blisko Antiochii. Natomiast skład synodu *endimousa* w Konstantynopolu nie był stały. Jak stwierdza Przekop, „»stałość« bizantyjskiego synodu *endimousa* należy rozumieć w znaczeniu tylko potencjalnym, to znaczy, że synod ten był stały na tyle, na ile możliwe było *ad hoc* jego zwołanie”<sup>38</sup>. Właściwie dopiero kiedy siedziba patriarchy Konstantynopola została przeniesiona do Nicei po zdobyciu Konstantynopola przez krzyżowców w ramach IV wyprawy krzyżowej w 1204 roku, odtąd można będzie mówić o rozpoczęciu stałej działalności synodu *endimousa*<sup>39</sup>.

Działalność synodu *endimousa* została usankcjonowana nie wcześniej niż na Soborze Chalcedońskim (451). Pośrednio jest o nim mowa w kanonach 9 i 17. W kan. 9 mowa jest o biskupie lub innym duchownym prowadzącym spór z metropolitą prowincji. W takiej sytuacji ów duchowny „powinien swoją sprawę przedłożyć albo egzarsze diecezji albo katedrze cesarskiego miasta Konstantynopola (βασιλευούσης Κωνσταντινουπόλεως θρόνον), i tam będzie sprawa rozstrzygnięta”<sup>40</sup>. Podobnie napisano w kanonie 17: „W przypadku, gdy ktoś zostanie rozsądzony niesprawiedliwie przez własnego metropolitę, może wnieść sprawę przed egzarchę diecezji lub przed katedrę Konstantynopolitańską (παρά τῷ Κωνσταντινουπόλεως θρόνῳ)”<sup>41</sup>. Te kanony nie mówią wprost o autorytecie samego arcybiskupa Konstantynopola, ale o katedrze Konstantynopolitańskiej. Dlatego też przeważa opinia, że te kanony mają na uwadze właśnie synod *endimousa*, a nie jedynie urząd biskupa miasta stołecznego<sup>42</sup>.

Co więcej, w tym też kluczu można odczytać postanowienie Soboru Chalcedońskiego zawarte w kan. 28: „Tylko tych metropolitów diece-

<sup>36</sup> Tamże, 90.

<sup>37</sup> We współczesnym prawodawstwie katolickich Kościołów wschodnich syncl to kapłan, który na mocy samego prawa pomaga biskupowi i protosynclowi w zarządzaniu eparchią (diecezją) albo na części jej terytorium, albo nad pewną kategorią duchownych lub wiernych. Zob. KKKW, kan. 246-247. Odpowiednikiem protosyncela w Kościele rzymskokatolickim jest wikariusz generalny, a syncl - wikariusz biskupi. Zob. KPK, kan. 475-476.

<sup>38</sup> Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytne*, 90.

<sup>39</sup> Tamże..

<sup>40</sup> Sobór Chalcedoński, kan. 9, DSP I, 235. Tekst grecki: tamże, 234.

<sup>41</sup> Sobór Chalcedoński, kan. 17, DSP I, 241. Tekst grecki: tamże, 240.

<sup>42</sup> Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytne*, 92.

zji Pontu, Azji, Tracji oraz biskupów tych części wymienionych diecezji, które są położone w krajach barbarzyńskich, będzie konsekrowała święta stolica najświętszego Kościoła Konstantynopola (ἁγιωτάτου θρόνου τῆς κατὰ Κωνσταντινούπολιν ἁγιωτάτης ἐρρησίας)<sup>343</sup>. Jednak odmienne zdanie w tym względzie prezentuje Przekop. Otóż wskazuje on, że po Soborze Chalcedońskim powstały jeszcze dwa inne rodzaje synodów. Jednym z nich był doroczny synod metropolitalny, a drugim – synod patriarchatu, który miał być zwoływany nieczęsto, ale jednocześnie stanowił najwyższy organ kościelny w patriarchacie.

W tym kontekście Przekop uważa, że zapisy w kanonach 9 i 17 Soboru Chalcedońskiego odnoszą się do synodu *endimousa*, a w kan. 28 – do synodu patriarchatu bizantyjskiego<sup>44</sup>. Na korzyść tego stanowiska przemawia fakt, że przeciwko uchwale zawartej w kan. 28 wystąpił sam papież, św. Leon Wielki (440-461), ponieważ na jej podstawie Konstantynopol jako Nowy Rzym stał się bezpośrednim rywalem Starego Rzymu<sup>45</sup>.

W świadectwach dotyczących synodu w sprawie Eutychesa (448) Euzebiusz, biskup Doryleum, adresuje swój list „do najświętszego i najmiłszego Bogu arcybiskupa Flawiana i obecnego świętego wielkiego synodu najmiłszych biskupów”<sup>46</sup>. Natomiast w opisie wydarzeń oddzielnie zapisywano to, co mówił synod, i to, co mówił „najświętszy arcybiskup” (ὁ ἁγιώτατος ἀρχιεπίσκοπος)<sup>47</sup>. Jest to już zatem wyraźne potwierdzenie funkcjonowania synodu *endimousa*<sup>48</sup>.

Wreszcie w 518 roku, gdy odbywał się synod mający na celu m.in. potwierdzenie uchwał Soboru Chalcedońskiego oraz potępienia Sewera z Antiochii (465-538), wówczas biskup Jerozolimy Jan III (516-523) wysłał do arcybiskupa Konstantynopola Jana II Kapadockiego (518-520) reskrypt, który rozpoczynał się od słów: „Memu panu, umiłowanemu przez Boga i najświęszemu współsłudze Janowi i świętemu synodowi *endimousa*”<sup>49</sup> w miłym Chrystusowi Konstantynopolu<sup>50</sup>. Z kolei po zakończeniu kryzysu związanego z ikonoklazmem w 843 roku synody *endimousa* przekształciły się w centralne organy administracji kościelnej patriarchatu. Jednak jeszcze w IX wieku patriarcha na takim synodzie nie był jedynie *primus inter pares*. Świadczą o tym jeszcze *Bazyliki* cesarza Leona VI Filozofa

<sup>43</sup> Sobór Chalcedoński, kan. 28, DSP I, 251. Tekst grecki: tamże, 250.

<sup>44</sup> Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytne*, 94.

<sup>45</sup> Tamże, 33. Henryk Justyn Widuch, *Konstantynopol stolicą ekumenicznego patriarchatu 325-870* (Katowice: Księgarnia św. Jacka, 1988), 63-65.

<sup>46</sup> Synod w Konstantynopolu (448), SCL VI, 62\*.

<sup>47</sup> Tamże, SCL VI, 64 i 64\*.

<sup>48</sup> Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytne*, 95.

<sup>49</sup> W SCL VIII, 65\* τῆ ἐνδύμοῦση (SCL VIII, 65) przetłumaczono jako „stałemu”: „synodowi stałemu”.

<sup>50</sup> Synod w Konstantynopolu (518), SCL VIII, 65\*. Tłumaczenie nieco zmodyfikowane – M.B.

(886-912). Według tych zapisów prawnych jedynie do patriarchy należało interpretowanie uchwał soborów i nauczania Ojców Kościoła, a od jego wyroku sądowego nie przysługiwała apelacja<sup>51</sup>.

### 3. Soborowość w Kościele prawosławnym

Polski termin „soborowość” (fr. *conciliarité*, ang. *conciliarity*<sup>52</sup>) pochodzi od cerkiewnosłowiańskiego słowa соборъ, które oznacza „zgromadzenie”. Natomiast w formie przymiotnikowej zastąpił on greckie słowo καθολικός w tzw. Symbolu Nicejsko-Konstantynopolitańskim w XI wieku w postaci słowa соборный<sup>53</sup>. Termin соборность pierwszy raz pojawił się w pismach szkolnego teologa Porfirija (Uspienskiego) (1804-1885). Jednak termin ten nie był przez niego utożsamiany z soborem. Podał on wiele składowych elementów „soborowości”, spośród których najważniejsza była miłość<sup>54</sup>.

#### 3.1. Nieodzowność recepcji soborów – *ex consensu Ecclesiae*

Większość teologów prawosławnych utrzymuje dziś, że „sobory nie mogą być »same w sobie« (*ex sese*) instancją najwyższej i pełnej władzy w Kościele”<sup>55</sup>. Natomiast w Kościele katolickim jest to możliwe, ponieważ najpierw papież pyta kolegium biskupów o zdanie przed wypowiedzeniem jakiejś formuły, która miałaby zawierać treść o charakterze dogmatycznym. Nauka o randze dogmatu jest bowiem ogłaszana przez papieża lub przez sobór powszechny za aprobatą papieża *ex sese*. To znaczy, że obowiązuje ona od razu po jej ogłoszeniu. Wyraźnie tę naukę wyłożył Sobór Watykański I (1870) w *Konstytucji dogmatycznej o Kościele Chrystusowym „Pastor aeternus”*<sup>56</sup>.

<sup>51</sup> Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytne*, 101-102.

<sup>52</sup> Kałużny, *Nowy sobór ogólnoprawosławny*, 30.

<sup>53</sup> Tamże, 29-30.

<sup>54</sup> Порфирий (Успенский), *Книга бытия моего. Дневники и автобиографические записки* (Санкт-Петербург: Издание Императорской Академии Наук, 1901), 71. Kałużny, *Nowy sobór ogólnoprawosławny*, 31.

<sup>55</sup> Kałużny, *Nowy sobór ogólnoprawosławny*, 101.

<sup>56</sup> Sobór Watykański I, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Chrystusowym „Pastor aeternus”*, nr 36-37, DSP IV, 925 i 927: „Za zgodą świętego soboru, nauczamy i definiujemy jako dogmat objawiony przez Boga, że gdy biskup Rzymu przemawia *ex cathedra*, to znaczy, gdy wykonując urząd pasterza i nauczyciela wszystkich chrześcijan, na mocy swego najwyższego apostołskiego aurytetu, określa naukę dotyczącą całego Kościoła, dzięki opiece Bożej obiecanej w [osobie] św. Piotra, wyróżnia się tą nieomylnością, w jaką boski Zbawiciel zechciał wyposażyć swój Kościół dla definiowania nauki wiary lub moralności. Dlatego takie definicje biskupa Rzymu – same ze siebie, a nie na mocy zgody Kościoła – są niezmiennalne (*ideoque eiusmodi Romani pontificis definitiones ex sese, non autem ex consensu ecclesiae irreformabiles esse*). Gdyby zaś ktoś, nie daj Boże, odważył się sprzeciwić tej naszej definicji – niech będzie wyklęty”. Tekst łaciński w: tamże, 924 i 926.

Natomiast w prawosławiu nie wystarczy sam fakt ogłoszenia nauki o randze dogmatu. Nieodzowna jest ponadto recepcja tej nauki przez cały lud. Dlatego dogmaty obowiązują w prawosławiu *ex consensu Ecclesiae*<sup>57</sup>. Tę jednomyślność, o której tutaj mowa, dobrze odzwierciedlają słowa opisujące wydarzenie tzw. Soboru Jerozolimskiego: „Zebrali się Apostołowie i starsi (οἱ ἀπόστολοι καὶ οἱ πρεσβύτεροι), aby rozpatrzyć sprawę” (Dz 15, 6); „Wtedy Apostołowie i starsi (τοῖς ἀποστόλοις καὶ τοῖς πρεσβυτέροις) wraz z całym Kościołem (σὺν ὅλῃ τῇ ἐκκλησίᾳ) postanowili...” (Dz 15, 22); „Postanowiliśmy jednomyślnie wybrać...” (Dz 15, 25); „Postanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my...” (Dz 15, 28). Jak pisze Paul Evdokimov (1901-1970), „cały Kościół bierze więc w tym udział, nie odłączając duchowieństwa ani nie przeciwstawiając go ludowi, choć również i nie mieszając ze sobą, lecz w doskonałej zgodzie wszystkich członków jednego ciała o jednej duszy”<sup>58</sup>.

Dlatego ogół współczesnych teologów prawosławnych utrzymuje, że sobory nie stanowią same w sobie najwyższej instancji i pełnej władzy w Kościele. Ich rola ogranicza się jedynie do ukazania jedności Kościoła oraz do sporządzania formuł dogmatyczno-dyscyplinarnych. Staną się one prawomocne dopiero po przyjęciu ich przez Kościół rozumiany jako Lud Boży<sup>59</sup>. W tym kontekście tradycja prawosławna porównuje obrady soborowe do epiklezy sakramentalnej. Tak jak sakrament dokonuje się w odpowiedzi Boga na prośbę całego Kościoła (epikleza), a nie tylko wyświęconych szafarzy, tak też proklamacja prawdy orzeczonej na soborze przez biskupów musi doczekać się recepcji przez całą wspólnotę Kościoła. W ten sposób „eklejalny wyraz prawdy jest wynikiem współdziałania (synergii) Boskiej woli objawienia oraz ludzkiej recepcji, analogicznie do synergizmu epiklezy sakramentalnej”<sup>60</sup>.

Ta recepcja uchwał soborowych przez lud dokonuje się z zasady w formie milczącej<sup>61</sup>. Brak recepcji zaś oznacza, że formuła wypracowana na soborze przez biskupów jest błędna lub niejasna, a tym samym sami biskupi nie otwarli się na działanie Ducha Świętego. W ten sposób, jak pisze Olivier Clément (1921-2009), „ich władza uderza w próżnię – tak jakby kapłan konsekrował nie chleb i wino, lecz jakąś rzecz niegodziwą”<sup>62</sup>. W ten sposób objawia się wręcz swego rodzaju sakramentalność synodalności i soborowości w Kościele prawosławnym.

Józef Majewski, „Wprowadzenie do teologii dogmatycznej”, w *Dogmatyka*, red. Elżbieta Adamiak, Andrzej Czaja, Józef Majewski (Warszawa: Biblioteka Więzi, 2005), t. 1, 80-81.

<sup>57</sup> Paul Evdokimov, *Prawosławie*, tłum. Jerzy Klinger (Warszawa: Wydawnictwo PAX, 2003), 170. Kałużny, *Nowy sobór ogólnoprawosławny*, 101-111.

<sup>58</sup> Paul Evdokimov, *Prawosławie*, 170.

<sup>59</sup> Kałużny, *Nowy sobór ogólnoprawosławny*, 101.

<sup>60</sup> Tamże.

<sup>61</sup> Tamże, 105. Dumitru Stăniloae, „Autoritatea Bisericii”, *Studii Teologice* 16, nr 3-4 (1964): 211.

<sup>62</sup> Olivier Clément, „Eclésiologie orthodoxe et dialogue œcuménique”, *Contacts* 15, nr 42 (1963): 93. [89-106]

Dlatego zgodnie z oficjalnym stanowiskiem prawosławia „Kościół jako Ciało mistyczne, któremu Zbawiciel powierzył szafowanie świętych sakramentów jako nośnikowi łaski i w którym przechowuje się i głosi niezmienną naukę objawioną, jest jedyną przestrzenią, w której osiąga się w zwyczajny sposób zbawienie oraz jest obdarzona **nieomylnością**”<sup>63</sup>. A to oznacza, że dogmat w prawosławiu łączy się ściśle z nieomylnością Kościoła rozumianego jako całość.

Jednak inspirującym ogłaszaniem dogmatów według nauczania prawosławnego jest sam Duch Święty działający w uczestnikach soborów powszechnych, zgodnie z formułą „Duch Święty i my” (Dz 15,28)<sup>64</sup>. Włodzimierz Sołowjow (1853-1900) ujął tę dynamikę działania Ducha Świętego na soborach powszechnych, mających zdolność ogłaszać dogmaty, w następujących słowach: „Boskie dogmaty bowiem ogłaszane są w Kościele tylko wówczas, kiedy przedstawiciele (ilukolwiek by ich w tym przypadku nie było), odkładając na bok wszelkie swoje i cudze opinie ludzkie, troszczą się i zabiegają jedynie o wyświetlenie prawdy Chrystusowej, danej zaczątkowo Kościołowi łaską Ducha Świętego, który nań zstąpił”<sup>65</sup>.

### 3.2. Rodzaje soborów i synodów w Kościele prawosławnym

Kościół prawosławny przyjmuje nauczanie pierwszych siedmiu soborów powszechnych, od Nicejskiego I (325) do Nicejskiego II (787). Natomiast IV Sobór Konstantynopoliński (869-870), uznawany przez Kościół katolicki jako 8. sobór powszechny<sup>66</sup>, zwany antyfocjańskim lub ignacjańskim<sup>67</sup>, z prawosławnego punktu widzenia nie zasługuje na taką rangę. Po pierwsze, dlatego że został on właściwie zwołany jedynie w celu osądzenia i deponowania patriarchy Konstantynopola Focjusza (858-867; 877-886). Usunięcia tego hierarchy z urzędu dokonało wówczas jedynie trzydziestu ośmiu biskupów. Natomiast dziesięć lat później Focjusz został zrehabilitowany na zgromadzeniu biskupów, które liczyło trzystu osiemdziesięciu trzech biskupów. Ponadto w soborze tym uczestniczyli przedsta-

<sup>63</sup> Nicolae Chițescu, Isidor Todoran, Ioan Petruță, *Teologia dogmatică și simbolică. Manual pentru facultățile teologice*, t. 2 (Cluj-Napoca: Editura Renașterea, 2005), 164: „Biserica, în calitate de trup tainic, fiind încredințată de Mântuitorul cu administrarea Sfințelor Taine, ca organe ale harului, și cu păzirea și propovăduirea nealterată a învățăturii revelate, este singurul câmp în care se câștigă în mod obișnuit mântuirea și este înzestrată cu **infabilitate**”.

<sup>64</sup> Waław Hryniewicz, *Hermeneutika w dialogu. Szkice teologiczno-ekumeniczne* (Opole: Wydawnictwo św. Krzyża, 1998), 92 i 107.

<sup>65</sup> Włodzimierz Sołowjow, „Duchowe podstawy życia” w: tenże, *Wybór pism*, t.1, tłum. Juliusz Zychowicz (Poznań: W drodze, 1988), 104.

<sup>66</sup> Na Zachodzie IV Sobór Konstantynopoliński uznano za powszechny w XI-XII w. Francis Dvornik, *Bizancjum a prymat Rzymu*, tłum. Maria Radożycka (Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1985), 87. Kałużny, *Nowy sobór ogólnoprawosławny*, 104-115.

<sup>67</sup> Na tym soborze w miejsce potępionego Focjusza na urząd patriarchy Konstantynopola powołano Ignacego.

wiciele wszystkich patriarchatów wschodnich, legaci papiescy, a obradom przewodniczył sam Focjusz. Wszyscy uczestnicy tego soboru, zwanego focjańskim, łącznie z legatami papieskimi, potępił sobór, który odbył się dziesięć lat wcześniej. Dlatego do Wielkiej Schizmy (1054) to właśnie sobór focjański był uważany przez Kościół grecki za sobór powszechny<sup>68</sup>. Niekiedy w II tysiącleciu chrześcijaństwa w Kościele prawosławnym również sobór focjański (879-880) nazywano „ósmym soborem powszechnym”, np. w *Encyklice czterech patriarchów z 1848 roku* (nr. 5-6)<sup>69</sup>.

Ze względu na to, że zgodnie z teologią prawosławną recepcja soboru przez cały lud Boży (*ex consensu Ecclesiae*) jest nieodzowna do uznania jego ortodoksyjności i legalności, zdarzały się już w historii I tysiąclecia chrześcijaństwa sytuacje, kiedy Kościół jako całość odrzucił nauczanie danego soboru. Tak stało się chociażby z Soborem Efeskim II, znanym bardziej jako „synod zbójnicki” (449), czy Soborem ikonoklastycznym w Hierii, znanym też jako „sobór bez głowy (*ἀκέφαλος*)” (754)<sup>70</sup>.

W II tysiącleciu chrześcijaństwa prawosławie nie przyjęło uchwał obydwu soborów unijnych, które między innymi miały na celu zakończenie Wielkiej Schizmy (1054). Chodzi tu o Sobór Lyoński II (1274) i Sobór Ferraro-Florencki (1438-1439). Pierwszy spośród nich był w dużej mierze podyktowany motywami politycznymi i pośpiechem, tak że sama unia eklezjalna okazała się być niestabilna i krótkotrwała. A jej inicjator, cesarz bizantyjski Michał VIII Paleolog (1261-1282), został w końcowym rezultacie ekskomunikowany i przez Kościół rzymski, i przez grecki<sup>71</sup>.

Natomiast na Soborze Ferraro-Florenckim delegaci greccy podpisali unię z Rzymem<sup>72</sup>, a papież Eugeniusz IV (1431-1447) uroczyście ogłosił bullę unii z Grekami *laetentur caeli* (1439). Jednak, jak zauważa Wacław Hryniewicz OMI (1936-2000), „Sobór Florencki zakończył się więc zgola

<sup>68</sup> Starowieyski, *Sobory Kościoła niepodzielonego*, 133-146. Dvornik, *Bizancjum a prymat Rzymu*, 73-89. Edmund Przekop, *Rzym – Konstantynopol na drogach podziału i pojednania* (Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, 1987), 37-44.

<sup>69</sup> Kałużny, *Nowy sobór ogólnoprawosławny*, 113. „Synodus Constantinopolitana a qua Latino-rum doctrinae iterum damnatur 1848 mense maio / Réponse de l'Église orthodoxe d'Orient à l'encyclique du pape Pie IX”, w Johannes Dominicus Mansi, *Sacrorum Conciliorum Nova et Amplissima Collectio*, t. 40 (Parisiis: Expensis Huberti Werter Bibliopolæ, 1909), 381B-388A.

<sup>70</sup> Starowieyski, *Sobory Kościoła niepodzielonego*, 66-70; 118-119; 153. Sobór w Hierii został nazwany „soborem bez głowy”, ponieważ zebrał się po śmierci patriarchy Konstantynopola Anastazjusza (740-753), „a ani papież, ani żaden z patriarchów wschodnich nie przysłali swoich legatów”. Georg Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, tłum. pod red. Haliny Evert-Kappesowej (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1968), 159.

<sup>71</sup> Wacław Hryniewicz, „Wschód i Zachód chrześcijaństwa. Od schizmy do dialogu”, w Andrzej Polkowski, *Jan Paweł II w dialogu miłości z Kościołem wschodnim* (Warszawa: Wydawnictwo PAX, 1983), 27-30. Janusz Dyl, *Sobory powszechne w drugim tysiącleciu chrześcijaństwa* (Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej BIBLOS, 1997), 57-66.

<sup>72</sup> Jedynym biskupem, który nie przystąpił do unii z Rzymem, był metropolita Efezu, Marek Eugenik (†1444).

nienieucharystycznie, bez wspólnej Komunii w jednym Ciele i Krwi Pańskiej<sup>73</sup>. Jeżeli nie jednoczy ołtarz i ofiara Chrystusa, jakaż inna moc duchowa może to uczynić? Brak Komunii wyraźnie wskazywał już wówczas na niezrealizowanie prawdziwego spotkania między Wschodem i Zachodem chrześcijańskim na Soborze Florenckim. Unia została zawarta na drodze doktrynalnych utarczek i kompromisów, ale nie była w stanie przezwyciężyć istniejącego i pogłębiającego się coraz bardziej wzajemnego wyobcowania. Nic dziwnego, że zwłaszcza w oczach prawosławnych Sobór Florencki uchodzi do dziś za dramatyczny moment dziejowy, który przypieczętował schizmę między Kościołem katolickim i Kościołem prawosławnym. Miejsce, w którym miało dokonać się wzajemne zrozumienie i pojednanie, stało się w paradoksalny sposób miejscem umocnienia podziału<sup>74</sup>.

Dlatego też wkrótce po zawarciu unii we Florencji poszczególne lokalne Kościoły prawosławne zaczęły ją zrywać. Najpierw uczynił to synod Kościoła moskiewskiego w 1441 roku, a dwa lata później synod Kościoła jerozolimskiego, w którym brali także udział patriarchowie aleksandryjski i antiocheński. Ostatni uczynił to Kościół konstantynopoliński, już po upadku Bizancjum, w 1484 roku<sup>75</sup>.

A zatem, w Kościele prawosławnym, w II tysiącleciu chrześcijaństwa, nie odbył się ani jeden sobór powszechny. W tym kontekście prawosławny teolog, Nikołaj Fiedorow (1828-1903), odważnie stawia pytanie: „Gdzie znajduje się ten organ powszechnej jedności?”<sup>76</sup>. W 1887 roku, gdy upłynęło jedenaście wieków od zwołania ostatniego soboru powszechnego, Fiedorow zachęcał do oplotkiwania tego stanu rzeczy<sup>77</sup>.

Wielu teologów prawosławnych uważa, że obecnie nie można zwołać soboru powszechnego (ekumenicznego) z powodu podziału chrześcijaństwa, a zwłaszcza trwania Wielkiej Schizmy (1054), tak że traktują oni siedem soborów powszechnych I tysiąclecia jako liczbę niemal świętą (*numerus clausus*), na podobieństwo czterech Ewangelii<sup>78</sup>. Część teologów prawosławnych stoi zaś na stanowisku, że można zwołać sobór ogólnoprawosławny i nazwać go „świętym i wielkim soborem”, tak jak zresztą

<sup>73</sup> Było to związane z faktem, że na Zachodzie od XII w. nie praktykowano już Mszy koncelebrowanych. Dlatego biskupom wschodnim zaproponowano jedynie, aby na zakończenie soboru wzięli udział we Mszy papieskiej i podczas jej sprawowania przyjęli Komunię św. jak osoby świeckie (*more laicorum*). Sylvester Sguropulus, *Vera historia unionis non vere inter Græcos et Latinos sive Concilii Florentini exactissima narratio* (Hagæ: Ex Thypografia Adriani Vlacq., 1660), 303-304.

<sup>74</sup> Waław Hryniewicz, *Kościóły siostrzane. Dialog katolicko-prawosławny 1980-1991* (Warszawa: Wydawnictwo Księży Werbistów VERBINUM, 1993), 297-298.

<sup>75</sup> Hryniewicz, „Wschód i Zachód chrześcijaństwa”, 32.

<sup>76</sup> Tadeusz Kałużny, *Nowy sobór ogólnoprawosławny*, 66.

<sup>77</sup> Tamże.

<sup>78</sup> Tamże, 127.

nazywano większość zwoływanych soborów w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Ale dopiero od recepcji tego soboru przez lud Boży będzie zależało, jakiej rangi będzie to sobór<sup>79</sup>.

Dopiero na początku XX w. pojawiła się idea zwołania soboru ogólnoprawosławnego. Pojawiła się ona najpierw w encyklice patriarchy ekumenicznego, Joakima III, w 1902 r. Jeszcze intensywniej idea ta wybrzmiała w encyklice Patriarchatu Ekumenicznego z 1920 r., która wręcz apeluje do wszystkich Kościołów chrześcijańskich o stworzenie ściślejszej wspólnoty. Co ciekawe, encyklika ta została ogłoszona podczas wakatu stolicy patriarchalnej i podpisana przez strażnika tronu patriarchalnego (*locum tenens*) metropolitę Dorotheosa i innych jedenastu hierarchów Świętego Synodu<sup>80</sup>.

Blizsze przygotowania do tego soboru rozpoczęły się na wyspie Rodos w 1961 r., czyli wtedy, gdy na Zachodzie św. Jan XXIII (1958-1963) ogłosił zwołanie Soboru Watykańskiego II<sup>81</sup>. Po wielu żmudnych i trudnych latach przygotowań w styczniu 2016 r. w Chambésy miało miejsce zebranie zwierzchników autokefalicznych Kościołów prawosławnych. Na tym zgromadzeniu (synaksie) przyjęto jednomyślnie pięć dokumentów, które później miały być jedynie formalnie ogłoszone na soborze. Natomiast co do jednego dokumentu nie było jednomyślności<sup>82</sup>.

Święty i Wielki Sobór Prawosławny odbył się na Krecie w dniach od 17 do 27 czerwca 2016 r.<sup>83</sup> Niestety, delegacje czterech patriarchatów nie przybyły na obrady<sup>84</sup>, co oznacza, że z pewnością sobór ten nie będzie mógł być uznany w Kościele prawosławnym za sobór powszechny. Z drugiej strony w prawosławiu jest to obecnie jedyny sobór, na którym udało się zebrać razem przedstawicieli dziesięciu Kościołów autokefalicznych.

W realizowaniu soborowości ważną rolę w II tysiącleciu chrześcijaństwa spełniały Sobory lokalne (gr. τοπική σύνοδος; ros. поместные соборы). Chodzi tu zwłaszcza o Sobory Konstantynopolitańskie w latach 1341 i 1351, które oficjalnie potwierdziły ortodoksyjność nauki Grzegorza

<sup>79</sup> Tamże, 130-131.

<sup>80</sup> Tamże, 141.

<sup>81</sup> Tamże, 161-166.

<sup>82</sup> Dokumenty przyjęte jednomyślnie: 1) *Misja Kościoła prawosławnego w świecie współczesnym*, 2) *Prawosławna diaspora*, 3) *Autonomia [Kościoła lokalnego] i sposób jej ogłaszania*, 4) *Doniosłe znaczenie postu i jego zachowywanie dzisiaj*, 5) *Relacja Kościoła prawosławnego z resztą chrześcijańskiego świata*. Dokument, którego nie zaaprobowaly patriarchaty Antiochii i Gruzji, to *Sakrament małżeństwa i przeszkody do jego zawarcia*. Job (Getcha), „En route vers le Concile”, dostęp 12 września, 2020, <https://www.holycouncil.org/towards-the-council>.

<sup>83</sup> Tamże.

<sup>84</sup> Chodzi o Patriarchat Antiocheński, Moskiewski, Gruziński i Bułgarski. Paul Gavrilyuk, „Council Meets Despite Absence of Four Patriarchates Under the Sway of Russia”, dostęp 12 września, 2020, <https://www.americamagazine.org/issue/historic-orthodox-council-meets-despite-absence-four-churches>.



Palamasa (†1359) o niestworzonych energiach Bożych<sup>85</sup> oraz Sobór Jerozolimski w 1672 roku, który zajął się zagadnieniami doktrynalnymi<sup>86</sup>.

W tym też czasie nadal ważną rolę spełniały synody, będące kolegialnymi zgromadzeniami przy patriarchach. Synody te były kontynuacją instytucji synodów *endimousa* z I tysiąclecia chrześcijaństwa. Jednak w jednym wypadku tego rodzaju synod stał się instytucją, która działała bez patriarchy. Otóż po śmierci patriarchy moskiewskiego Adriana w 1700 r. Stefan Jaworski (†1722), metropolita rizański, został mianowany przez cara Piotra Wielkiego (1689-1725) strażnikiem tronu patriarchszego (łac. *locum tenens*; ros. *местоблюстителъ*). Funkcję tę pełnił on aż do formalnej likwidacji urzędu patriarchy moskiewskiego w 1721 roku, zamiast którego Piotr Wielki powołał Świętobliwe Kolegium Duchowne, niedługo potem przemianowane na Świętobliwy Synod Rządzący. Na jego czele jako prezydent tego organu stanął najpierw dotychczasowy *locum tenens*, a od 1722 roku wysoki urzędnik państwowy nazwany oberprokuratorem, będący świecką osobą. W 1723 roku patriarcha Konstantynopola Jeremiasz III (1716-1726; 1732-1733) uznał kanoniczność Świętobliwego Synodu Rządzącego i nazwał go „swym bratem”. W tym miejscu należy jednak podkreślić, że Piotr Wielki, zmieniając w tak radykalny sposób instytucję patriarchatu moskiewskiego, inspirował się rozwiązaniami zaczerpniętymi z krajów protestanckich, a zwłaszcza skandynawskich<sup>87</sup>, a nie synodalnością Kościoła starożytnego.

Co więcej, ustanowienie tego rodzaju synodu „bez głowy” (*безглавный синод*) uważano za poważne naruszenie wyżej przytoczonego kan. 34 Kanonów Apostolskich<sup>88</sup>, będącego wręcz fundamentem synodalności w Kościołach wschodnich. Właściwie miejsce patriarchy w tym synodzie zajął świecki urzędnik (oberprokurator) reprezentujący cesarza rosyjskiego, który przynajmniej od panowania cesarza Pawła (1796-1801) w samej Rosji uważał siebie za głowę Kościoła na wzór Kościoła anglikańskiego<sup>89</sup>. Tak zwany „okres synodalny” w patriarchacie moskiewskim trwał od 1721 do 1918 roku, kiedy to instytucja Świętobliwego Synodu Rządzącego została *de iure* zlikwidowana przez Radę Komisarzy Ludowych Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej<sup>90</sup>.

<sup>85</sup> Yannis Spiteris, *Ostatni Ojcowie Kościoła. Kabasilas. Palamas* (Warszawa: Wydawnictwo Księży Marianów MIC, 2006), 163-189; Evdokimov, *Prawosławie*, 18.

<sup>86</sup> Tamże, 169.

<sup>87</sup> Andrzej Kamiński, *Starczestwo. Kierownictwo duchowe w Rosji w XIX w.* (Kraków: Fundacja LIST, 2014), 36.

<sup>88</sup> Znosko, *Kanony Kościoła prawosławnego*, 19.

<sup>89</sup> Borys Uspienski, Wiktor Żywow, *Car i bóg*, tłum. Henryk Paprocki (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1992), 68-74. „Po raz pierwszy zaczyna nazywać siebie głową Kościoła [greckiego] Katarzyna II, ale tylko w prywatnej korespondencji z cudzoziemcami”. Tamże, 68.

<sup>90</sup> Владислав Цыпин, *Церковное право* (Moskwa: Круглый стол по религиозному образованию в Русской Православной Церкви, 1996), 229-300; 231-232; 235-236; 239-240.

Istotną rolę w historii patriarchatu moskiewskiego odegrał Lokalny Sobór Moskiewski (1917-1918), który wybrał na pierwszego patriarchę moskiewskiego po „okresie synodalnym” metropolitę moskiewskiego i kolołomieńskiego Tichona (Biełławina) (1917-1925). Sobór ten miał na celu dokonanie wielu znaczących reform, w tym liturgicznych, które byłyby porównywalne z tymi, które postulowano na Soborze Watykańskim II<sup>91</sup>. Sobory lokalne, sobory hierarchów w ramach danej autokefalii i synody biskupów przy patriarchach lub niższej rangi zwierzchnikach autokefalii<sup>92</sup> w Kościele prawosławnym odbywają się według przepisów obowiązujących w danej autokefalii<sup>93</sup>.

#### 4. Synodalność w katolickich Kościołach wschodnich.

Od połowy XVI wieku, kiedy to część duchownych i wiernych starożytnych Kościołów wschodnich zawierała unię z Rzymem, w Kościele katolickim zaczęły pojawiać się unijne patriarchaty wschodnie. W praktyce jednak były one ledwie cieniem patriarchatów starożytnych. Od 1533 roku papieże zatwierdzali wschodnich patriarchów katolickich według formuły *in patriarcham praefecit*: dopiero zatwierdzony wybór patriarchy przez papieża dawał mu udział w pełni władzy, wywodzącej się jedynie z urzędu biskupa Rzymu<sup>94</sup>.

Owszem, synodalność w katolickich Kościołach wschodnich w dobie potrydenckiej nie zanikła, ale Rzym częstokroć ingerował w kwestie formalne i decyzje synodów prowincjonalnych. I tak, unicki metropolita kijowski, Józef Welamin Rutski (1613-1637), otrzymał od papieża Urbana VIII (1623-1644) pozwolenie na regularne zwoływanie synodów prowincjonalnych. Po pierwszym takim synodzie, który odbył się w Kobryniu w 1626 r., Stolica Apostolska wykreśliła z orzeczeń tego synodu „między innymi wzmiankę o przeciąganiu unitów na katolicyzm rzymski w szkołach łacińskich i o zaproszeniu prawosławnych na synod. Łącznie wykreślono siedem uchwał”<sup>95</sup>.

---

Roberson, *Chrześcijańskie Kościoły wschodnie*, 64-65. Marek Blaza, *Kościół w stanie epiklezy* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2018), 353.

<sup>91</sup> Цыпин, *Церковное право*, 248-249. Николай Балашов, *На пути к литургическому возрождению* (Москва: Типография наука, 2001), 5-12.

<sup>92</sup> Chodzi tutaj o arcybiskupów Nikozji i całego Cypru, Aten i całej Grecji oraz Tirany i całej Albanii, a także metropolitę warszawskiego i całej Polski oraz metropolitę preszowskiego i ziem czeskich i słowackich.

<sup>93</sup> Цыпин, *Церковное право*, 251-273.

<sup>94</sup> Przekop, *Rzym-Konstantynopol na drogach podziału i pojednania*, s.84-85.

<sup>95</sup> Stanisław Nabywaniec, „Komentarz historyczny. Spojrzenie na Synod Zamojski 1720 roku po trzydziestu latach”, w *Statuty Synodu Zamojskiego 1720 roku. Nowe tłumaczenie z komentarzami*, red. Przemysław Nowakowski (Kraków: Wydawnictwo AVALON, 2020), 303.

Natomiast przygotowaniom do Synodu Zamojskiego (1720), będącego najważniejszym zgromadzeniem Kościoła unickiego w historii I Rzeczypospolitej, które rozpoczęły się w 1716 r., przewodniczył nuncjusz apostolski w Polsce, Hieronim Grimaldi (1712-1721)<sup>96</sup>. Najprawdopodobniej powierzenie przewodnictwa nuncjuszowi samych przygotowań do synodu spowodowało opóźnienie jego zwołania. Jak stwierdza historyk, ks. Stanisław Nabywaniec (ur. 1958), „wszak przewodniczenie, zgodnie z prawem Kościoła wschodniego, należało do prerogatyw metropolity. Niewykluczone zatem, że Leon Kiszka [unicki metropolita kijowski w latach 1714-1728] mógł się czuć dotknięty pozbawieniem go przysługujących mu praw. Zapewne obawiał się też, by synod nie przybrał innego charakteru, niż początkowo zamierzano. Te obawy się ziściły, w końcu zarówno przebieg synodu, jak i treść statutów były wzorowane, często dość wiernie, na statutach Soboru Trydenckiego i pierwszego mediolańskiego synodu diecezjalnego pod przewodnictwem św. Karola Boromeusza”<sup>97</sup>.

Radykalna zmiana w stosunku do synodalności w katolickich Kościołach wschodnich, odwołująca się zresztą do starożytności chrześcijańskiej, pojawia się w *Dekrecie o katolickich Kościołach wschodnich „Orientalium Ecclesiarum”* Soboru Watykańskiego II (DKW). Już na samym wstępie w tym dokumencie napisano, że sobór ten pragnie określić podstawowe normy prawne w tych Kościołach, „inne pozostawiając do rozstrzygnięcia synodom wschodnim, a także Stolicy Apostolskiej”<sup>98</sup>. Odtąd pod pojęciem „synod” należy rozumieć kolegialny organ zbierający się pod przewodnictwem patriarchy lub arcybiskupa większego<sup>99</sup>, będący swego rodzaju kontynuacją dawnych synodów *endimousa*.

Dalej DKW podkreśla, że „patriarchowie wraz ze swoimi synodami tworzą zwierzchnią instancję dla wszelkiego rodzaju spraw patriarchy, nie wyłączając prawa ustanawiania nowych eparchii i mianowania biskupów swojego obrządku w granicach terytorium kanonicznego patriarchy, przy zachowaniu niezbywalnego prawa Biskupa Rzymu do interweniowania w poszczególnych przypadkach”<sup>100</sup>. Ponadto do kompetencji synodu

<sup>96</sup> Tamże, 303-304.

<sup>97</sup> Tamże, 283-284.

<sup>98</sup> Sobór Watykański II, *Dekret o katolickich Kościołach wschodnich „Orientalium Ecclesiarum”* (Watykan, 1964), nr 1.

<sup>99</sup> Urząd arcybiskupa większego (*archiepiscopus maior*) różni się od patriarchy w dwóch istotnych kwestiach: arcybiskupi więksi zawsze ustępują w precedencji patriarchom wschodnim, a ich wybór wymaga zatwierdzenia przez biskupa Rzymu, podczas gdy patriarcha jedynie prosi biskupa Rzymu o znak wspólnoty kościelnej (*communio*) (kan. 76 § 2; kan. 153 § 2-4; kan. 154 KKKW).

<sup>100</sup> Tamże, nr 9. Kan. 85 § 1 KKKW potwierdził prawo erylowania eparchii przez patriarchę za zgodą synodu Kościoła patriarchalnego na terytorium kanonicznym po konsultacji ze Stolicą Apostolską. Natomiast w odniesieniu do wyboru biskupów na terytorium kanonicz-

należy przenoszenie lub znoszenie dni świątecznych (DKW 19)<sup>101</sup>, a do synodu lub Rady hierarchów<sup>102</sup> „należy ustalenie, jaki język należy stosować w świętych czynnościach liturgicznych” (DKW 23).

Obecnie prawodawstwo katolickich Kościołów wschodnich wiele miejsca poświęca kompetencji i funkcjonowaniu synodu biskupów Kościołów patriarchalnych i arcybiskupich większych, a także Rady hierarchów dla Kościołów metropolitalnych *sui iuris*<sup>103</sup>. Ponadto KKKW traktuje o zgromadzeniu patriarchalnym (*conventus patriarchalis*) dla Kościołów patriarchalnych i arcybiskupich większych oraz metropolitalnym dla Kościołów metropolitalnych *sui iuris*.

O zgromadzeniu patriarchalnym napisano, że „jest zebraniem doradczym całego Kościoła pod przewodnictwem Patriarchy, które świadczy pomoc Patriarsze i Synodowi Biskupów Kościoła patriarchalnego w sprawach większej wagi, szczególnie jeśli chodzi o formy i środki apostołstwa, a także o dyscyplinę kościelną, z uwzględnieniem zachodzących okoliczności czasu oraz dobra wspólnego własnego Kościoła” (kan. 140 KKKW)<sup>104</sup>. A zatem, tego typu zgromadzenie ma raczej charakter opiniodawczy (*consultative*) niż kolegialny<sup>105</sup>. Wreszcie KKKW przewiduje zwołanie zgromadzenia hierarchów wielu Kościołów *sui iuris*, w tym Kościoła łacińskiego, w celu wymiany doświadczenia i wspierania jedności działania. Postanowienia tego zgromadzenia nie mają jednak mocy wiążącej, chyba że zostaną zatwierdzone przez Stolicę Apostolską, a te, które przekraczają kompetencje tego zgromadzenia, przez biskupa Rzymu (kan. 322 KKKW).

\* \* \*

Podsumowując refleksję na temat synodalności (soborowości) w Kościołach wschodnich, należy bezsprzecznie stwierdzić, że ma ona zasadne podstawy biblijne (zwłaszcza w postaci tzw. Soboru Jerozolimskiego opisanego w Dz 15) i była praktykowana na różne sposoby w pierwszych wiekach Kościoła, tak że można było wyróżnić kilka kategorii zgromadzeń biskupów w tamtym czasie.

---

nym KKKW określa, że leży to w kompetencji synodu Kościoła patriarchalnego (kan. 182-186 KKKW). Wszystkie te przepisy odnoszą się także do synodu Kościoła arcybiskupiego większego (kan. 152 KKKW).

<sup>101</sup> W kan. 880 § 1-2 KKKW poszerzono te uprawnienia o dni pokutne.

<sup>102</sup> Synod dotyczy Kościołów patriarchalnych i arcybiskupich większych, a Rada hierarchów – Kościołów metropolitalnych *sui iuris* (kan. 155 § 1 KKKW).

<sup>103</sup> Kan. 102-113; kan. 155, 159, 164-171 KKKW.

<sup>104</sup> O zgromadzeniu metropolitalnym zob. kan. 172 KKKW.

<sup>105</sup> John Faris, *Eastern Catholic Churches: Constitution and Governance* (New York: Saint Maron Publications, 1992), 342.

Z kolei instytucja synodu *endimousa* na chrześcijańskim Wschodzie ograniczyła właściwie rozumienie pojęcia „synod” jedynie do organu kolegialnego biskupów zgromadzonego pod przewodnictwem patriarchy, a w II tysiącleciu chrześcijaństwa - również niższej rangi prawosławnego zwierzchnika Kościoła autokefalicznego (arcybiskupa lub metropolity). Jednak w I tysiącleciu chrześcijaństwa przewodniczący synodowi patriarcha nie był jedynie *primus inter pares* (pierwszym spośród równych), ale miał także głos decydujący w wielu kwestiach.

W Kościele prawosławnym można wyróżnić następujące rodzaje soborów: sobory powszechne w liczbie siedmiu, sobory „odrzucone” albo „bez uzyskania recepcji”, które nie zostały uznane za prawomocne, sobory lokalne oraz sobory hierarchów. Dodatkowo w 2016 roku odbył się na Krecie Sobór ogólnoprawosławny, w którym jednak nie wzięły udziału wszystkie autokefalie Kościoła prawosławnego. Ten fakt, jak również sama niemożność zwołania soboru powszechnego w Kościele prawosławnym od Soboru Nicejskiego II (787), wskazują niestety na to, że na poziomie prawosławia jako całości idea soborowości pozostaje czystą teorią. O ile bowiem na poziomie danej autokefalii zarządzanie w sposób soborowy jest z wielkim powodzeniem praktykowane, o tyle na poziomie prawosławia jako całości nie może ono doczekać się skutecznej realizacji.

Tego rodzaju indolencja soborowości w Kościele prawosławnym pokazuje, że prymat papieski, a także funkcjonowanie synodu biskupów jako ciała doradczego dla biskupa Rzymu, staje się jednak organem znacznie bardziej skutecznym w zarządzaniu Kościołem. Zwykle bowiem pokłósiem tego rodzaju synodów są papieskie adhortacje. Ostatnia z nich, *Amoris laetitia* papieża Franciszka, wzbudziła немало kontrowersji<sup>106</sup>. Gdyby jednak tego rodzaju synody odbywały się według praktyk stosowanych w prawosławiu, w którym zdecydowanie unika się zarządzania w duchu prymatu na korzyść jedynie soborowości, to w Kościele katolickim nie tylko nie byłoby żadnych adhortacji posynodalnych, lecz także samego tego rodzaju synody nie doszłyby do skutku.

W tym kontekście wydaje się, że synodalność w katolickich Kościołach wschodnich połączona z prymatem papieskim rozumianym w świetle eklezjologii Soboru Watykańskiego II może być realizowana z dużym powodzeniem. Z jednej bowiem strony tego rodzaju idea synodalności podkreśla doniosłą rolę i znaczenie kolegialności biskupów wraz ze swoim patriarchą, arcybiskupem większym lub metropolitą *sui iuris*, z drugiej zaś traktuje biskupa Rzymu jako najwyższą instancję odwoławczą.

<sup>106</sup> Marek Błaza, „Dyskusja na temat hermeneutyki ciągłości w kwestii dopuszczenia rozwodników do Komunii św. w Kościele katolickim w ostatnim stuleciu”, *Studia Bobolanum* 30, nr 3 (2019): 5-26.

## Bibliografia

- Балашов Николай. *На пути к литургическому возрождению*. Москва: Типография наука, 2001.
- [Balashov Nikolay. *Na puti k liturgicheskomu vrozhdeniyu*. Moskva: Tipografiya nauka, 2001]
- Blaza Marek. „Dyskusja na temat hermeneutyki ciągłości w kwestii dopuszczenia rozwodników do Komunii św. w Kościele katolickim w ostatnim stuleciu”. *Studia Bobolanum* 30, nr 3 (2019): 5-26.
- Blaza Marek. *Kościół w stanie epiklezy*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2018.
- Chițescu Nicolae, Isidor Todoran, Ioan Petruță. *Teologia dogmatică și simbolică. Manual pentru facultățile teologice*. T. 2. Cluj-Napoca: Editura Renașterea, 2005.
- Clément Olivier. „Ecclesiologie orthodoxe et dialogue œcuménique”. *Contacts* 15, nr 42 (1963): 89-106.
- Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus/Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich promulgowany przez Papieża Jana Pawła II*. Lublin: Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”, 2002.
- Codex Iuris Canonici/Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*. Opracowanie Piotr Majer. Kraków: Wolters Kluwer, 2011.
- Dokumenty Soborów Powszechnych*. T. I. Opracowanie Arkadiusz Baron, Henryk Pietras. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2001.
- Dokumenty Soborów Powszechnych*. T. IV. Opracowanie Arkadiusz Baron, Henryk Pietras. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2005.
- Dvornik Francis. *Bizancjum a prymat Rzymu*. Tłumaczenie Maria Radożycka. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1985.
- Dyl Janusz. *Sobory powszechne w drugim tysiącleciu chrześcijaństwa*. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej BIBLOS, 1997.
- Evdokimov Paul. *Prawosławie*. Tłumaczenie Jerzy Klinger. Warszawa: PAX, 2003.
- Faris John. *Eastern Catholic Churches: Constitution and Governance* (New York: Saint Maron Publications, 1992).
- Franciszek Ojciec Święty. *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”. O głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie*. Watykan, 2013.
- Hajjar Joseph. „Die Synoden in der Ostkirche”. *Concilium* 1, nr 8 (1965): 650-654.
- Hryniewicz Waław. *Hermeneutyka w dialogu. Szkice teologiczno-ekumeniczne*. Opole: Wydawnictwo św. Krzyża, 1998.
- Hryniewicz Waław. *Kościóły siostrzane. Dialog katolicko-prawosławny 1980-1991*. Warszawa: Wydawnictwo Księży Werbistów VERBINUM, 1993.

- Hryniewicz Waclaw. „Wschód i Zachód chrześcijaństwa. Od schizmy do dialogu”. W Andrzej Polkowski, *Jan Paweł II w dialogu miłości z Kościołem wschodnim*, 9-57. Warszawa: Wydawnictwo PAX, 1983.
- Kałużny Tadeusz. *Nowy sobór ogólnoprawosławny. Natura, historia przygotowań, tematyka*. Kraków: Wydawnictwo Księży Sercanów, 2008.
- Kamiński Andrzej. *Starczystwo. Kierownictwo duchowe w Rosji w XIX w.* Kraków: Fundacja LIST, 2014.
- Kanony Kościoła prawosławnego*. Tłumaczenie i opracowanie Aleksander Znosko. Białystok: Wydawnictwo Bratczyk, 2000.
- Majewski Józef. „Wprowadzenie do teologii dogmatycznej”. W *Dogmatyka*, redakcja Elżbieta Adamiak, Andrzej Czaja, Józef Majewski. T. 1, 13-234. Warszawa: Biblioteka Więzi, 2005.
- Mansi Johannes Dominicus. *Sacrorum Conciliorum Nova et Amplissima Collectio*. T. 40. Parisiis: Expensis Huberti Werter Bibliopolaë, 1909.
- Nabywaniec Stanisław. „Komentarz historyczny. Spojrzenie na Synod Zamojski 1720 roku po trzystu latach”. W *Statuty Synodu Zamojskiego 1720 roku. Nowe tłumaczenie z komentarzami*. Redakcja Przemysław Nowakowski, 275-315. Kraków: Wydawnictwo AVALON, 2020.
- Ostrogorski Georg. *Dzieje Bizancjum*. Tłumaczenie pod redakcją Haliny Evert-Kappesowej. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1968.
- Patrologiæ cursus completus. Series Græca*. Opracowanie Jacques Paul Migne, Paris: Wydawnictwo Jacques’a Paula Migne’a, 1857-1866.
- Potz Richard. *Patriarch und Synoden in Konstantinopel*. Wien: Verlag Herder, 1971.
- Przekop Edmund. *Rzym – Konstantynopol na drogach podziału i pojednania*. Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, 1987.
- Przekop Edmund. *Wschodnie patriarchaty starożytne*. Warszawa: Wydawnictwo PAX, 1981.
- Rahner Karl, Joseph Ratzinger. *Episkopat und Primat*. Freiburg: Verlag Herder, 1961.
- Roberson Ronald. *Chrześcijańskie Kościoły wschodnie*. Tłumaczenie Krzysztof Bielawski, Daria Mionskowska. Wyd. 2. Kraków: Wydawnictwo Homini, 2005.
- Sguropulus Sylvester. *Vera historia unionis non veræ inter Græcos et Latinos sive Concilii Florentini exactissima narratio*. Hagæ: Ex Thytopografia Adriani Vlacq., 1660.
- Sobór Watykański II. *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele „Christus Dominus”*. Watykan, 1965.
- Sobór Watykański II. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*. Watykan, 1964.
- Sobór Watykański II. *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje, tekst polski – nowe tłumaczenie*. Redakcja Maria Przybył. Poznań: Pallotinum, 2002.

- Sobór Watykański II. *Wstępna nota wyjaśniająca*. Watykan, 1964.
- Sobór Watykański II, *Dekret o katolickich Kościołach wschodnich „Orientalium Ecclesiarum”*. Watykan, 1964.
- Sołowjow Włodzimierz. *Wybór pism*. T. 1. Tłumaczenie Juliusz Zychowicz. Poznań: W drodze, 1988.
- Spiteris Yannis. *Ostatni Ojcowie Kościoła. Kabasilas. Palamas*. Warszawa: Wydawnictwo Księży Marianów MIC, 2006.
- Stăniloae Dumitru. „Autoritatea Bisericii”. *Studii Teologice* 16, nr 3-4 (1964): 183-215.
- Starowieyski Marek. *Sobory Kościoła niepodzielnego*. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej BIBLOS, 1994.
- Synody i kolekcje praw/Synodi et collectiones legum*. T. I. Opracowanie Arkadiusz Baron, Henryk Pietras. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2006.
- Synody i kolekcje praw/Synodi et collectiones legum*. T. II. Opracowanie Arkadiusz Baron, Henryk Pietras. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2007.
- Synody i kolekcje praw/Synodi et collectiones legum*. T. III. Opracowanie Arkadiusz Baron, Henryk Pietras. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2009.
- Synody i kolekcje praw/Synodi et collectiones legum*. T. IV. Opracowanie Arkadiusz Baron, Henryk Pietras. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2010.
- Synody i kolekcje praw/Synodi et collectiones legum*. T. VI. Opracowanie Arkadiusz Baron, Henryk Pietras. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2011.
- Św. Bazyli Wielki, kan. 47 O enkratytach, sakkoforach i apotaktytach, SCL III, 50\*. PG 104, 465 i 468. Przekop, Wschodnie patriarchaty starożytne.
- Thomassinus Ludovicus. *Vetus et nova ecclesiae disciplina circa beneficia et beneficiarios*. T. 2. Magontiaci: Sumtibus Societatis Typographicae apud Andream Crass, 1787.
- Цыпин Владислав. *Церковное право*. Москва: Круглый стол по религиозному образованию в Русской Православной Церкви, 1996.
- [Tsypin Vladislav. *Tserkovnoye pravo*. Moskva: Kruglyy stol po religioznomu obrazovaniyu v Russkoy Pravoslavnoy Tserkvi, 1996]
- Uspienski Borys, Wiktor Żywow. *Car i bóg*. Tłumaczenie Henryk Paprocki. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1992.
- (Успенский) Порфирій. *Книга бытія моего. Дневники и автобіографіческие записки*. Санкт-Петербургъ: Издание Императорской Академии Наук, 1901.
- [[Uspenskiy) Porfiriy. *Kniga bytia moyego. Dnevniki i avtobiograficheskiye zapiski*. Sankt-Peterburg: Izdaniye Imperatorskoy Akademii Nauk, 1901]
- Widuch Henryk Justyn. *Konstantynopol stolica ekumenicznego patriarchatu 325-870*. Katowice: Księgarnia św. Jacka, 1988.



## Synodality (Conciliarity) in the Eastern Churches

### SUMMARY

The article aims to introduce the understanding of synodality (conciliarity) in the Eastern Churches in order to become an active voice in the contemporary debate on the understanding and implementation of synodality in the Roman Catholic Church. Firstly, the article presents the biblical sources and the practice of the ancient Church in relation to synodal (conciliar) church management. Further is described the institution of the *synodos endimousa*, i.e. an assembly of bishops presided over by the patriarch. The remaining part of the article deals with the theology of conciliarity in the Orthodox Church, showing its pros and cons. Finally, the understanding of synodality in the Eastern Catholic Churches is presented. The institution of the *synodos endimousa* in the Christian East limited the proper understanding of the term *synodos* solely to the collegial body of bishops assembled under the leadership of the patriarch or a lower rank authority of the Orthodox autocephalous Church (archbishop or metropolitan). However, in the first millennium of Christianity, the president of the synod of the patriarch was not only *primus inter pares* (the first among the equals), but also had a decisive vote on many issues. The following types of councils can be distinguished in the Orthodox Church: seven general councils, “rejected” or “no reception” councils which were not legally valid, local councils and hierarchical councils. In addition, in 2016, the General Orthodox Council was held in Crete, in which, however, not all the autocephalies of the Orthodox Church took part. This fact, as well as the very inability to convene an ecumenical council in the Orthodox Church after the Second Council of Nice (787 a.d.), indicates that at the level of Orthodoxy as a whole, the idea of conciliarity remains pure theory. In this context, it seems that synodality in the Eastern Catholic Churches combined with papal primacy understood in the light of the ecclesiology of the Second Vatican Council can be implemented with great success. On the one hand, the idea of synodality of this kind emphasizes the important role and importance of the collegiality of bishops together with their patriarch, archbishop *major* or metropolitan *sui iuris*, and on the other hand, it treats the bishop of Rome as the highest instance of appeal.

Keywords: synodality, conciliarity, *synodos endimousa*, reception of the councils, Eastern Churches

